

# GAZETA KRAKOWSKA

N<sup>ro</sup> 2.

Z KRAKOWA DNIA 5 STYCZNIA 1814 Roku WE SRODĘ.

*Odezwia Kommissyi Woyskowej Lazaretowej.*

Nie tylko rozporządzeniem Szpitali wojskowych przez JW. Jenerała Intendenta de Cancrin wydanem, ale nawet świeżem JW. Naczelnika Łańskoy pod d. 21 Listopada Reskryptem szczególnie obowiązana do opatrywania zawczasu potrzeb cierpiącego w Lazaretach żołnierza, ma honor wezwać wszystkie władze krajowe, Najprzewielebniejszą Administracyą Biskupią, Kanoników, Plebanów, Proboszczów, lub ich Zastępców, Przewielebne Xęnie, Pallorow, wszystkie w kraju Zakony, i wszystkich przełożonych wszelkiego bez wyjątku wyznania, a to o dobrowolne składki w Bandażach, kompressach, a nayszczególniej szarpiach, iako szczególnie w dostaniu ich trudność i niepodobieństwo Kommissyi przybyszających. Aby zaś takowe wezwanie, iak nayprędzey przynieść mogło skutek, raczą WW. Podprefekci umieyszą odeszłą w Dziennikach i Ga etach ogłoszoną, iak nayprędzey sposobem kurren-

dy odesłać, i dopilnować, aby ta z ambon Gminom publikowaną była, końcem ażeby wszelkie tego rodzaju od Obywateli i Obywaterek wszelkiego stanu, kondycyi, wyznania, Religii, Towarzystwa, przymierza, &c. wyżej wzmiankowane składki, niosące na sobie cechę naypiękniejszych sentymentow serca, były składane w Podprefekturach, lub prosto zapieczętowane z podpisem osoby ofiarującej do Kommissyi główney Lazaretowej wojskowej do Krakowa, i za kwitem tegoż do Biora iey odesłane były.

(Pod.) *Linowski, Prezes.*

*Erber Sek.*

Za zgodność

*Erber, Sek.*

*Z Wiednia d. 29 Grudnia.*

Wielkie Sprzymierzone woysko pod naczelnem dowodztwem Feldmarszałka Xcia Schwarzenberga rozpoczęło d. 21 b. m. swoje działania. Należące do tego woyska korpusy pomknąwszy się z średniego na wyższy Ren, przeszły w kilku miejscach w noc z 20 na 21 za tę rzekę

Główna siła weszła do Alzacyi, zoflawiwszy ieden korpus do oblężenia Huningi. Niektóre korpusy przeszły przez ziemię Szwaycarską; neutralny kordon Szwaycarski cofnął się ze wszystkich miejsc zawczasu. W Bazylei wojska Szwaycarskie odbywają razem z sprzymierzonymi straż.

W chwili wielkich tych poruszeń wyaszły następujące pisma:

1) Francuzi! Zwycięstwo sprowadziło wojska Sprzymierzone na wasze granice. Teraz przechodzą za nie. Nie prowadzimy wojny przeciw Francyi, ale odpiaramy iarzmo niewoli, które wasz rząd chciał naszym krajom narzucić, które takie samopravo iak wasz maia do niepodległości i szczęścia.

Urzednicy, Wlasciciele, Rolnicy! pozostanacie w waszych domach Wszedzie, ktoredy przechodzić lub bawic beda sprzymierzone wojska, utrzymane zollana porzadek i spokojnosc, prywatny matatek bedzie szanowany i nayscisleysza karność zachowana. Nieozywia ie zaden duch zemsty; niechca mscic sie za niezliczone kleski, ktore Francya od 20 lat zadawala naszemu i nayodlegleyszem okolicom. Inne powody, inne widoki nie takie, iakie przewodniczyly waszem woyskom do nas, kierujac krokami Sprzymierzonych Monarchow. Chwata ich zasada sie na tem, aby iak nayprzedej polozyc koniec cierpieniem Europy. Nie pragna inney zdobyczy iak pokoiu; ale pokoiu, ktory zalewnitby ich krajom, Francyi i Europie prawdziwą i trwatą spokojnosc.

Spodziewalismy sie uzyskac go przed wkroczeniem na ziemie Francuzką; lecz

tam musimy go szukac.

W głównej kwaterze Lörrach d. 26 Grudnia 1813.

*Feldmarszałek Xta Schwarzenberg, naczelny Wódz wielkiego Sprzymierzonego wojska.*

2) Mieszkańcy Szwaycaryi! Wysoce sprzymierzeni Monarchowie z ktorých rozkazu s powierzonym mey wodzy woyskiem wchodzę na ziemie Szwaycarską, uznali zapotrzebne zdac wam i Europia przez wyraźnie oświadczenie sprawę opowodach i celu tego przedsięwzięcia. Okaze one wam z iakiego ducha Ich postanowienie pochodzi, iak sluszne są powody Ich poslepowania, iak czyste i jasne Ich zamiary.

Spodziewam sie z pewnościa, ze wkroczenie nasze do Szwaycaryi pomiedzy temi ktorzy prawdziwy interes kraju umieia cenic, pomiedzy wszytkimi przyiaciolmi dawney niepodleglosci, dawney chwaty i szczesciwości, dawney od calogo swiata powazaney i szanowaney federacyney konfitytucyi, nayszczestsza sprawi radość. Od tey bardzo liczney klasy rozumnych i prawdziwych patriotow, ktorzy iasno widza, iak glęboko wielki przedmiot terazniejszey wojny przywrocenia slusznego i mądrego politycznego systematu w caley Europeyskiej zpotecznosci, wpływa na przyszły los Szwaycaryi i na naywazniejszy narodowy tej interes, oczekuię z pewnościa wszedzie przyiacielskiego przyięcia i wszelkiego rodzaju pomocy. Wyrażnego operu spodziewam sie tylko od tych, ktorzy wyradni lub tyle zaslepieni są, iż utrzymanie Francuzkiego panowania przenoszą nad

dobro własnych współojczymów, a nieukontentowania lub oziębłości od tych, którzy chociaż rzetelnie myślą, w kroczenie jednak wojska obcego do ich kraju, uważają za największe nieszczęście. Pierwsi mało zapewne w tym czasie znajdą Broaników, gdy prawdziwie Szwajcarskie uczucia przez własną dzielność gorę wzięść muszą, i gdy żaden obcy rozkaz, żadna obca przemoc nie będzie krępować głosu wolnego ludu. Drudzy niechaj sważą, że momentalne ofiary w krotce bywają zagoione, gdy celem ich jest utrzymanie najwyższego dobra narodu, wolnoy i szczęśliwoy przyszłości, i że tylko słabe lub samotne umysły skłoneni bydź mogą do okupienia dalszem pożyciem w niepewney i gotującey upadek spokojności, poniżenie oyczyzny. Czemu tylko przez ścisły porządek i karność, przez punktualne wynagrodzenie doflawio-nych żywności i podwod, przez oszczędzające wszelkiego rodzaju środki przyłożyć się można będzie do zelzenia nieodzownych ciężarów, iakie obecność licznego wojska za sobą pociąga, ma bydź naysumienney użyte. Jako przyjaciele waszego kraju, waszego imienia, waszych praw, wchodzimy do was; iako tacy, przekonani o dobrej waszey chęci i pomocy, działać będziemy w wszelkich okolicznościach; iako tacy spodziewamy się, przy waszey wdzięczności i błogosławieństwie, opuścić wasz kraj, skoro wielki cel, do którego dążemy, dopięty, i wraz z waszą wolnością i szczęściem pokój światu zapewniomy zoflanie.

W główney kwaterze Lörrach d. 21  
Grudnia 1813.

*Feldmarszałek Xze Schwarzen-*

*berg, Naczelny Wódz wielkiego  
Sprzymierzonego wojska.*

3) *Zołnierze!* Wchodzimy na ziemię Szwajcarską; wchodzimy do tego kraju iako przyjaciele i oswobodziciele. Okazcie dobrym Szwajcarom, że wojownikom Austryi niemocy znane są obowiązki, iakich przechod przez kraj przyjacielek i oszczędzanie iego mieszkańców wymaga, iak przymioty, które w dniu bitwy prowadzą ich do chwasty i zwycięstwa. Jeżeli tok wojny wymagać koniecznie po was będzie trudnych marszow i usitowań wteraźniejszey oitrey porze roku, nie zapominajcie, *Zołnierze*, że teraz na tem cała rzecz, ażebyście z chwastą ukończyli, coście z chwastą zaczęli, że daleko większe trudności i niebezpieczeństwa iużeście przewyciężyli, nizeli te, które was ieszcze spotkać mogą, i że od waszey waleczności i wytrwałości wasza oyczyzna i świat oczekują w krotce chwalebneho i trwałego pokoju.

W główney kwaterze Lörrach d. 21  
Grudnia 1813.

*Feldmarszałek Xze Schwarzen-  
berg, Naczelny Wódz Sprzymie-  
rzonego wielkiego wojska.*

4) *Oświadczenie.* Nie wstrzymany tok wojny, względem której charakteru i celu pomiędzy rzetelnie myślącemi i oświeconemi współżyciami nie zachodzi więcey żadna różnica zdań, momentalna konieczność nadania dotychczasowam iey szczęśliwem wypadkom trwałości i mocy, i życzenie doycia do zamierzonego celu, gruntownego i trwałego pokoju przez szypkie i dzielne środki, sprowadziły wojska Sprzymierzonych Monar-

okow na granice Szwajcaryi i przymuszają je, dla popierania daley swych działań, do wniósicia" na część ziemi Szwajcarskiej. W oczach świata dosyć podobno będzie powiedzieć na usprawiedliwienie tego kroku, że ma konieczny związek z znanem, słusznem i chwalebny przedsięwzięciem. Jakkolwiek wiecki jest i ważny ten wzgląd, Sprzymierzone Mocarstwa niebyłyby go jednak miały zadoflaczny, gdyby Szwajcarya znajdowała się w takim położeniu, iżby orężem swoim utrzymać mogła słuszną i prawdziwą neutralność. Lecz Szwajcarya tak mało znajduje się w takowym przypadku, iż to, co dziś nazywa swoją neutralnością, podobług zasad prawa narodow, jest niedoflaczny, i za nic może być uważane.

Prawo niepodległego kraju oznaczenia swoich stosunkow względem krajow ościennych wedle własnych widokow i rozumienia, tak jest w oczach Sprzymierzonych Mocarstw niewątpliwe, iż zabezpieczenie tego prawa jest głównym przedmiotem wojny, którą prowadzą. Najmnieyszy nawet kraj, poki tylko zdolnym jest do działania niepodległe, nie powinien w wyborze politycznych swoich środków doznawać gwałtu, i storo w wojnie pomiędzy potężniejszymi sąsiadami oświadczy swoy kraj za neutralny, każde naruszenie tej neutralności jest czynem nieprawnym.

Lecz prawdziwa neutralność nie może mieć miejsca bez prawdziwey niepodległości. Mniemana neutralność obcą, nieoflaczny, ale rzeczywistą wolą kierowanego kraju, jest dla niego samego sła-

sem bez znaczenia, dla jego sąsiadow obojętnym mieczem, a dla tego tylko, którego nosi więzy, istotną korzyścią nad jego przeciwnikami i istotną pomocą do ułatwienia jego planow. Kiedy więc w wojnie, która wyraźnie i iedynie wymierzona jest dla położenia granic zgubney przemocy, owa nieprawdziwa neutralność jest warownią dla tej przemocy, a przeszkodą dla walczących o lepszy porządek rzeczy, nie może zatem równie się obiać, jak główny szereg złego, któremu służy za zastonę i obronę. Ze w takim znajduje się teraz Szwajcarya stosunku, iż gdyby postanowiona przez rząd ligi neutralność utrzymana być miała, byłaby z iedney strony za Francją, a z drugiej przeciw uzbroionem za wolność Europejską Mocarstwom, jest prawdą której nikt zaprzeczyć niezdolny.

Dziecie w jeograficznym, wostowym politycznym i moralnym względzie tego ważnego kraju, który przez wiele wiekow w początkowej swey czystości i piękności kwitnął jako przodba Europy, nie zawierają w 15tu ostatnich latach, jak tylko długi szereg gwałtow, przez które uczelnicy rewolucyney Francyi szanowną jego konfityucją zwalili, wolność jego i szczęśliwość podkopali, spokojnych jego mieszkańców iednych z drugimi słaćcili, zebrane pracowicie skarby złupili, granice jego z wszystkich stron poszarowali i najświętsze jego prawa zdeptali. Doznawszy, Szwajcarya wszelkiego rodzaju nędzy i zniewagi, które tylko okrucieństwo iey ucimiezcow wymyślić mogło, utraciwszy w zachodnich i południowych swych granicach zapotęswiey niepodległości względem Francyi, z swemi ustawami, dobrem narodowem

planowieniami, samowładnością i zgodą pomiędzy mieszkańcami, wszelką do obrony się, narzuconą iey nakoniec zosiła w roku 1803 pod niewyraźnym, niewyjasnionym za ledwo tytułu godnym tak nazwanym aktem medyacyi forma rządu, która miała położyć koniec iey cierpieniom, ale w rzeczy samey dopełniając i zatwierdzając polityczną iey nicność, otwierała tylko drogę większem na przyszłość nieszczęściom, i bez terazniejszego szczęśliwego zwrotu okoliczności, prędzey czy późnierz byłaby zupełny iey upadek zrzadziła.

Forma ta rządu nadana była w tym iedynie widoku, aby panowaniu Francuzkiemu nad Szwaycarzą, które dotąd było nieregularne, a często aż do zuchwałości samowolne, nadać śtaty i trwałe kształt, i pozor prawności. Skutek odpowiedział zamysłowi. Przy burzach, które w poprzedzających dziesięciu latach Europę pufoszyły, miała Szwaycarya cieką wewnątrzney spokojności, którą okupiła oddaniem się nieograniczoney i wszechmocney woli Francyi. Coieszcze z się i sposobow uratować mogła, musiała u studze Francuzkiej poświęcić; skłnienie Cesarza Francuzkiego było dla niey prawem; żaden ościenny kraj nie mógł na iey przychylności polegać, gdyż mogła by się Francyi nie podobać. Nie wolno było sprzeciwiać się żądaniom tego Mocarstwa, nawet w ten czas, gdy przez zakaz handlu zatkane zosiły pierwsze źródła pożywienia, zgoła nie wólno było się żalić, ani jawnie swojego gniewu okazać. Nie tykając osob, które przy tak uciążliwych stosunkach na czele rządu były, nie wchodząc w ich postępowania

powody, nie wątpiac o ich patrietyzmie, można śmiało powiedzieć, na co cała Europa patrzyła i wiedzała, że Szwaycarya pod przepisaną iey formą rządu, lubo nazwiskiem oddzielona, była w istocie przez podległość i zależność, wyjąwszy niektóre przywileie i formalności, ptowincyą państwa Francuzkiego.

W takich okolicznościach każdy polityczny środek, który rząd ligi przed się wziął, z iakieykolwiek bądź pobudki pochodził, musiał koniecznie nosić piętno obcego zwierzchnika, od którego początkowyy popych i kierunek odebrał. Oświadczenie neutralności pochodzące z tej ziemi, traci zatem wszelkie prawa przywiązane do nazwiska, którem jest przyzdobione. Co do przewodniczącego Mocarstwa jest ono w czasie, kiedy to jest ściśnione, daleko dogodniejszym, niżeli formalne należenie do działań, gdyż pety tylko cierpiane bydź może, poki dla tego Mocarstwa będzie korzystnem; aże w przeciwnym razie może rownie łatwo bydź zniesione, iak było postanowione, wypływa to samo z siebie bez dalszego dowodu. Co do Mocarstw, które chcą położyć koniec zniszczeniu i cierpieniom świata, jest one nie czem innym, iak tylko źle zrozumianem usiłowaniem wstrzymania biegu dobroczynnego i poważania godnego przedsięwzięcia, i nazwać się może nieprzyjacielskim krokiem nie tylko przeciw sprzymierzonym Monarchom, ale przeciw interesowi, potrzebom, naygorączczszemu życzeniu i naypożądańszemu oczekiwaniu całej Europeyskiej ludzkości. Co do samey Szwaycaryi znaczenie, iakie najlepsze nadać mu można, jest iż ochraniając

lą od przemieniających ciężarów i momentalnych ofiar, utrzymałoby dotychczasowe polityczne położenie kraju, to jest Szwajcaryę skazaną byłaby na ciągłe ogłoszenie z tego, co tey niebezpiecznym być powinno, na nieukaranie i nie-wola.

W takim widoku wysłać oświadczenie neutralności Szwajcarskiej, przy niczem nawet niedowiedzionem przypuszczeniu, że Szwajcaryę ślepo poddała się postanowieniu seymu Zurichskiego i że naczelnicy pojedynczych kantonów iednomyślnie oświadczyli się za przyjęciem tak dwoiłemu tłumaczeniu podlegającego środka. Lecz dawny Szwajcarski narodowy charakter musiałby do szczętu być wytopiony, gdyby taka iednomyślność nastąpić mogła. Przy tak nieregularney i tak źle potłaczoney konfliktucyi, iaką akt pośrednictwa Francuzkiego Szwajcaryi narzucił, oparcie się iednego kantonu w tak ważney okoliczności, uważane byłdoby mogło, iako krok rozprzężenia całej budowy konfliktucyney; bo gdyby dawniej samowładne, a przez terazniejszą konfliktucyą ratem zkleione prowincye, sądziły mieć prawo i dosyć mocy do protestowania się przeciw wyrokom seymu, tedy utworzony przez Francyą związek zostałby natychmiast rozerwany, i iakiekolwiek obce Mocarstwa miałyby poważanie dla tey konfliktucyi, upadłaby iey moc i znaczenie, skoroby od własnych związkowych opuszczona, nie miała więcej punktu połączenia, i rozszalałaby się znowu w te same żywioły, z których przez obcą rękę tak samowolnie złożoną została. W takim przypadku sprzymie-

rzezi Monarchowie mieliby bezwątpienia niezaprzeczone prawo przychylenia się do tey strony, gdzie upatrowaliby największą zgodność z swoiemi zasadami i zamiarami. Nikt zapewne niebyłby tak niesprawiedliwym żądać, ażeby przez niewczesne oszczędzanie formalności i wyroków, które w oczach tylko ich przeciwnika wartość mają, opuścić lub poświęcać mieli interes szanowney partyi, która już teraz ma w kraju większość za sobą, chce zerwać obce więzy i widzieć dawną wolność uratowaną.

Sprzymierzeni Monarchowie uważają wkroczenie wojsk swoich do Szwajcaryi nie tylko iako nieoddzielny od powszechnego planu działań środek, ale oraz iako przygotowanie do kroków, przez które los tego interessującego kraju musi być oznaczony. Zamiarem ich jest zapewnić Szwajcaryi, co do zewnętrznych stosunków, takie samo wolne i korzystne znaczenie, w jakim przed burzą rewolucyjną zostawała. Naysupelniejszą niepodległość tego kraju jest nayspierwszym warunkiem własnego iey szczęśliwego bytu, iako też nayspierwszą polityczną potrzebą wszystkich potężnych Europejskich krajów. Lecz nie zgadza się z nią terazniejszy stan rzeczy, przez który Szwajcaryę z wolney zwązkowey rzeczypospolitey poniżaną została na niewładne narzędzie panowania Francuzkiego. Gdy temu złemu z gruntu się zaradzi, gdy catość Szwajcaryi w dawnych iey granicach w wszystkich stronach przywroconą zostanie, i gdy znajdzie się w położeniu, że będzie mogła zasady przyszłogofederacyjnego systemu w obranej sobie formie rządu bez obcego

wplywu zapewnić, na ow czas sprzymierzone Mocarstwa uznają swoje dzieło za ukończone. Wewnętrzne urządzenie i prawodawstwo pojedynczych kantonow, i oznaczenie wzajemnych stosunkow, jest iedynie narodowym interessem Szwajcaryi, której iey sprawiedliwości i mądrości z zupełnem zaufaniem zostawiony być musi.

Takimi uczuciami ożywieni sprzymierzeni Monarchowie, oświadczają, iż iak tylko nadejdzie czas powszechnego kongressu, zwroczą na naród Szwajcarski całą swoją uwagę i pieczę, i żadnego pokoju uważać nie będą zadofiateczny, jeżeli nie będzie w nim przyszły stan polityczny Szwajcaryi pedług wymowionych tu zasad uregulowany, na wszystkie czasy zapewniony i od wszystkich Europejskich Mocarstw wyraźnie uznany i zaręczony.

Woyna przeniosła się już na ziemię Francuzką. Podiazdy zachodzą aż do obołic Strasburga na lewym brzegu Renu. Przeszło 180,000 woyska przeprowiło się za tę rzekę między Szafhużą i Bazyleją. Przy opasaniu Huningi zabrano kilku jeńców, samych popisowych, którzy nie są jeszcze ani ubrani, ani przyzwoicie uzbrojeni. Przed kilku dniami rozpuszczono w Alzacyi pogłoskę, iż ciągnie tam Marszałek Wiktor z korpusem woyska; lecz była to tylko pogłoska dla utrzymania ducha ludu. W Francyi żąda się nadzwyczajny niedofiatek broni panować; większa liczba twierdz ma ją próżne zbierać, a niektórym nawet dział brakuje, co przypisać należy nadzwyczajnem stratem, które woysko Francuzkie w ostatnich dwóch kampaniach w działach poniosło.

Niedofiatek artylerzystow jest także wielki.

P. Gordon ( brat Lorda Aberdeen ) przybył d. 20 b. m. z Hollandyi do Freyberga i przywiózł nayważniejsze wiadomości. "Gdy d. 13 opuszczał Hagę nadeszła tam była wiadomość, że Francuzi uftapili z twierdz Willemsstadt, Klundert, Gertruidenburg i Steenbergem. Oddziały woyska Angielskiego udały się z Helwetsluis ( które miało znajdować się także w ich ręku ) dla osadzenia tych miast. Breda poddała się Jenerałowi Benckendorf przez kapitulacyą, gdy pokazało się przed nią 3 do 400 kozaków. Jen. Benckendorf poszedł teraz z 6ciotysięcznym swoim korpusem przez Breda przeciw Herzogenbusch. Na Mozie było mnóstwo działowych szalug, dla zastonienia tego korpusu w drodze przeciw osadzie w Gorcum, która do 4000 ludzi wynosi. Pochwycone listy od dowodcy w Antwerpii do dowodcy w Gorcum, w których opisuje zupełny niedofiatek obrony Antwerpii i wzywa dowodcę Gorcum, aby jeżeli będzie zmuszony utąpić z tego miasta, co zdać się bydy nieochybnem, cofnął się na Antwerpią. — Przecieżdając P. Gordon d. 14 przez Utrecht, zastał Jenerala Bülow w drodze do wyspy Bommel. Nadeszła tam właśnie była wiadomość, że oddział Bülowa opanował Naarden. Bandera Xcia Oranii powiewa na wyspach Schouwen, Duiweland, Oper-Flacken i Tholen, tudzież na jeziorze Zierick, które oddziałem żołnierzy morskich z Angielskiej flotty na uysciu Skaldy zajęte zostały. Jenerał Graham oczekiwany był co chwila z 5000 woyska Angielskiego, które iak mniemają

poydzie płofo przeciw Antwerpii. Z pułku gwardyi Angielskiej wysiadło 2000 ludzi do Scheweningen, i udali się zaraz dla osadzenia opuszczonych przez nieprzyjaciela bez wyfirzału twierdz. Liczba przeznaczonogo do Hollandii Angielskiego woyska, z którego mecoraz przybyto, a reszta codziennie jest oczekiwana, wynosi do 12,000 ludzi.

*Z Petersburga d. 12 Listopada (V. S.)*

Wice-Gubernator Moskiewski Aktualny Konsyliarz Stanu Arseniew uwolniony zostal od tego obowiazku, na iego zas miejsce najmilosciwiej mianowany jest Policmeyller Moskiewski Putkownik Durasow ze stopniem Konsyl. Stanu. — Naczelnik okregu Radziwilowskiy komory celney Konsyliarz Kolewzski Zaalfeld uwolniony od tego obowiazku z przytaczaniem go do Departamentu wewnetrznego handlu, na iego zas miejsce mianowany jest, znajdujacy sie w Kollegium spraw zagranicznych, aktualny Konsyliarz Stanu Zerwic.

*Z Lubeki d. 17 Grudnia.*

Dzies powrocilo tu 12 obywateli, ktorzych Francuzi przy ukladaniu iako zakładnikow do Hamburga zabrali.

Francuzi są jeszcze w posiadłości rożnych kanowisk przed Hamburgiem, iako to: Schiffbecku, Wandsbecku, i t. d. Miaro zostanie atoli zaraz ściśnione, iak tylko korpus Jenerala Totkoy, który już ciągnie, nadeydzie. Podług powieści podrożnych dwa przedmieścia Hamburgskie, Horn i Hamm są spalone.

*Z Amsterdamu d. 20 Grudnia.*

Wczoray przybył tu po szybkiej, po-

droży ol granicy Francuzkich Pirencow przez Anglią Xże Następcą Oranii, Fregata która przywiozła Xcia Jmé zawięta była z Anglii d. 22 Listopada do portu St. Sebastian.

Młodszy syn Xcia panującego zjechał tu także onęgday, a Xżna panująca oczekiwana jest jutro.

Xże Brunświcki przejechał tędy z Anglii do Brunświka. (D. 23 przybył przy radosnych okrzykach wietnych swoich poddanych do swey stolicy. Tamże oczekiwano też z Berlina Xżna wdowa Brunświka.)

*Z Augsburga d. 17 Grudnia.*

D. 15 b. m. przybył tu cyrkotowy dowódca, Xże Oettingen Wallenstein, z obazdu uzbroienia krajowego przez Nördlingen i Donauwörth. W trzech tych miejscach wydał on rozkaz dzienny, w którym czytamy: "80,000 Bawarczykow stoi w rożnych cyrkotach iako narodowy żołnierz uzbroionych. 14,800 liczy korpus powierzony moiemu dowództwu (w cyrkule wyższego Dunaju.) Wrotce potroi się ta siła."

*Z Mediolanu d. 27 Listopada.*

Gazeta nasza urzędowa umieściła następujący list Cesarza i Króla do Xcia Lodi pod d. 18 Listopada pisany:

Rozkazatem Xciu Esslingi (Massenie) pociągając z korpusem woyska do kraju Genueńskiego. — Korpus zatysięczny, ciągnie już do Turynu. — Król Neapolitański przyrzekł mi przyptowadzić woysko swoje nad rzekę Po.



poydzie płofo przeciw Antwerpii. Z pułku gwardyi Angielskiej wysiadło 4000 ludzi do Scheweningen, i udali się zaraz dla osadzenia opuszczonych przez nieprzyjaciela bez wystrzału twierdz. Liczba przeznaczonęgo do Hollandyi Angielskiego woyska, z którego nieco już przybyło, a reszta codziennie jest oczekiwana, wynosi 10 do 12,000 ludzi.

*Z Petersburga d. 12 Listopada (V. S.)*

Wice-Gubernator Moskiewski Aktualny Konsyliarz Stanu Arseniew uwolniony został od tego obowiązku, na jego zaś miejsce najmłodszy mianowany jest Policmeyster Moskiewski Putkownik Durasow ze stopniem Konsyli. Stanu. — Naczelnik okręgu Radziwiłowskiy komory celney Konsyliarz Kolewski Zaalfeld uwolniony od tego obowiązku z przyłączeniem go do Departamentu wewnętrznego handlu, na jego zaś miejsce mianowany jest, znajdujący się w Kollegium spraw zagranicznych, aktualny Konsyliarz Stanu Zerwic.

*Z Lubeki d. 17 Grudnia.*

Dziś powrocilo tu 12 obywateli, których Francuzi przy ułapieniu jako zakładników do Hamburga zabrali.

Francuzi są jeszcze w posiadłości rozmaitych klanowisk przed Hamburgiem, jako to: Schiffbecku, Wandsbecku, i t. d. Miało zostanie atoli zaraz ściśnione, jak tylko korpus Jenerała Tottoy, który już ciągnie, nadejdzie. Podług powieści podróżnych dwa przedmieścia Hamburgskie, Horn i Hamm są spalone.

*Z Amsterdamu d. 20 Grudnia.*

Wczoray przybył tu po szypkiej, po-

droży oł granicy Francuzkich Pirenow przez Anglią Xże Następca Oranii, Fregata która przywiozła Xcia Jmę zawięta była z Anglii d. 22 Listopada do portu St. Sebast an.

Młodszy syn Xcia panującego zjechał tu także onęgday, a Xżna panująca oczekiwana jest jutro.

Xże Brunświcki przejechał tedy z Anglii do Brunświka. (D. 23 przybył przy radosnych okrzykach wietnych swoich poddanych do swej stolicy. Tamże oczekiwano też z Berlina Xżna wdowa Brunświka.)

*Z Augszbarga d. 17 Grudnia.*

D. 15 b. m. przybył tu cyrkotowy dowodca, Xże Oettingen Wallenstein, z obrazdu uzbroienia krajowego przez Nördlingen i Donauwörth. W trzech tych miejscach wydał on rozkaz dziecny, w którym czytamy: "80,000 Bawarczykow stoi w różnych cyrkotach jako narodowy żołnierz uzbroionych. 14,800 liczy korpus powierzony mojemu dowodztwu (w cyrkule wyższego Dunaju.) Wkrótce potroi się ta siła."

*Z Mediolanu d. 27 Listopada.*

Gazeta nasza urzędowa umieściła następujący list Cesarza i Króla do Xcia Lodi pod d. 18 Listopada pisany:

Rozkazatem Xciu Esslingi (Massenie) pociągając z korpusem woyska do kraju Genueskiego. — Korpus 22tyśięczny, ciągnie już do Turynu. — Król Neapolitański przyrzekł mi przyptowadzić woysko swoje nad rzekę Po.